

# Opozycja

Paluch

Hubi it's lit  
MG

To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
To jedyna opozycja, suko  
To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
Nienawidzę was w chuj

Jakoś macie taki kurwa dziwny nawyk  
Ze swych miast przeprowadzka do Warszawy  
Przyznaj się, kurs kariery był kulawy  
Bo lepiej być bliżej showbizu śmietany  
Nie chodzi tylko o raperków, czy innych pucusi  
Co zżerają ich kompleksy, bo pochodzenie dusi  
Może znajdą inwestora i w jego dupie guzik  
Branżowy punkt G, żeby robić tak jak lubi  
Karierowiczu kup se czekany i raki  
Czeka branżowa wspinaczka, król ścianki  
Wianek przydupasów, co spełnią tve zachcianki  
Dzień Dobry TVN, już czekają kanapki  
Dziś ci wszyscy piosenkarze to produkty talent show  
Każdy potrafi pierdolić, że nie ma parcia na szkło  
Ale bez poparcia mediów byłbyś w czarnej dupie  
Robią wami pranie bani, ale nie chce zniknąć łupież

To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
To jedyna opozycja, suko  
To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
Nienawidzę was w chuj

Podpisałeś papier, już są panem twego losu  
Chciałbyś to odkręcić, jak Wiśniewska nie masz głosu  
Nie udźwigniesz, będzie płacz i pranie prywatnych brudów  
Na pudełku zrobią z ciebie pierwszą kurwę ludu  
Ciągłe uśmiechy, błyszczą z porcelany zęby  
Show-biznesu śmieci, od rana wjeżdża Xanax  
Prywatny wizażysta powie im jak trafiać w trendy  
W Photoshopie wygładzony jak Podsiadło na reklamach (Play)  
Wciąż młodzieżowy po pięćdziesiątce Kuba  
Z perfekcyjną panią domu prowadzi beef jak 2Pac  
Resortowe dzieci w mediach mają niezły ubaw  
Do zdjęcia głowa wyżej, by nie widzieli podbródka  
Masa artystów ze znanym rodzicem  
Skala nepotyzmu większa niż w polityce  
Nikt nie powie tego głośno, bo trzyma ryj w korycie  
Ja prawdziwie niezależny buduję opozycję

To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer

Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
To jedyna opozycja, suko  
To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
Nienawidzę was w chuj

Wjeżdżam z tym albumem po platynowej serii  
Przejmuję wszystko szturmem bez medialnej kokieterii  
Mój lunapark to Empik, choć nie latam w karuzeli  
Każda kolejna premiera psuje biznesplany wielkim  
Czuję jak sukces uwiera nawet ziomów  
Czuję jak sukces robi z nich ukrytych wrogów  
Możesz gadać za plecami, jeśli to ma tobie pomóc  
Ja siedzę se na własnym, a nie zrzucam ciebie z tronu

Co jest kurde? Bit się skończył?  
No daj chociaż jeszcze na jeden refren ziomuś

To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
To jedyna opozycja, suko  
To jedyna opozycja, BOR  
Celebryci to mój przysmak, suma zer  
Wciąż uśmiechy jak na piksach, hehehe  
Nienawidzę was w chuj